didaskalia
gazeta teatralna

Z numeru: **Didaskalia 160**
Data wydania: grudzień 2020
Źródło: https://didaskalia.pl/pl/artykul/jak-zwalczyc-traumy-terapia

/ HIV/AIDS

Jak zwalczyć traumy? Terapia

Bartosz Cudak

STUDIO teatrgaleria w Warszawie

Édouard Louis

Koniec z Eddym

adaptacja i reżyseria: Anna Smolar, scenografia i kostiumy: Anna Met, muzyka: Jan Duszyński, reżyseria światła: Rafał Paradowski, współpraca dramaturgiczna: Alicja Kobielarz

premiera: 24 października 2020

W jednej ze scen spektaklu pada pytanie o wiarygodność historii opisanej przez Édouarda Louisa w debiutanckiej książce *Koniec z Eddym*. Jedna z postaci (Marcin Pempuś), zwracając się bezpośrednio do pisarza, którego Smolar czyni bohaterem swojego spektaklu, zastanawia się, do jakiego gatunku przyporządkować opowieść o podziałach klasowych, wykluczeniu i stygmatyzacji społecznej, w której Louis posługuje się doświadczeniami z dzieciństwa i lat nastoletnich. Czy to autobiografia, powieść historyczna, pamiętnik, czy może opowiadanie fantastyczne? Skąd mamy pewność, że

opowieść o systemowej przemocy jest narracją faktograficzną? Te prowokujące pytania, które celowo kwestionują autentyczność traumatycznych wydarzeń z życia Édouarda, podkreślają społeczny sceptycyzm wobec publicznych zwierzeń. Scena ta dobitnie zwraca uwagę na to, jak trudno, w obliczu społecznego tabuizowania problematycznych tematów, poradzić sobie z traumatycznymi doświadczeniami przeszłości. Założenie to wydaje się więc kluczowe dla Anny Smolar, która ustanawiając Édouarda Louisa postacią swojego przedstawienia, reperformuje proces zwalczania przez niego traum i przygląda się mechanizmom społecznej stygmatyzacji.

Francuski pisarz opakowując dotkliwe wspomnienia z okresu dojrzewania w narrację fabularną, konfrontuje się z brzemieniem młodości. Bazując na własnym doświadczeniu, tworzy archiwum homofobicznej stygmatyzacji i przemocy, której ofiarami padają nieheteronormatywne jednostki takie jak on. Annę Smolar najbardziej zainteresował wątek pisania autobiografii, w przedstawieniu inscenizuje spotkanie postaci autora powieści ze swoją przeszłością. W tym celu wprowadza dwóch głównych bohaterów: powieściowego Eddy'ego Bellegueule'a (Daniel Dobosz), nastoletnią ofiarę społecznego ostracyzmu, oraz dojrzałego już mężczyznę z nową tożsamością, pisarza – Édouarda Louisa (Sonia Roszczuk). Ten drugi, wrzucony w reperformans swojej przeszłości, z dystansem przygląda się traumatycznym przeżyciom i drobnymi gestami próbuje zmienić bieg wydarzeń, przezwyciężyć własne słabości, ale również zrozumieć mechanizmy i przyczyny rodzinnej stygmatyzacji. Reżyserska strategia – wprowadzenie w świat spektaklu postaci konfrontującego się ze swoją przeszłością pisarza – pozwala uchwycić to, co dla powieści kluczowe, czyli rolę, jaką odegrała ona w emancypacji autora i stworzeniu jego nowej tożsamości.

Fragmenty przedstawienia skupione wokół życia Eddy'ego zarysowują klasowe ograniczenia małego miasteczka, którego zbiorowość funkcjonuje w systemie patriarchalnym. Model ten wyklucza wszelkie odstające od normy jednostki, a więc i nieheteronormatywnego bohatera powieści. Widać to w jednej z pierwszych scen, w której Eddy z fascynacją opowiada publiczności fabułę najnowszego odcinka programu kulinarnego. Z niesmakiem przyglądająca się temu wystąpieniu rodzina reaguje zdziwieniem, komentując co jakiś czas zniewieściałą postawę, gestykulację, zainteresowania i głos nastolatka. Scena zwraca uwagę na obowiązujący w heteronormatywnej kulturze stereotypowy obraz płci, kształtowany przez ściśle określony repertuar zachowań. Eddy pada ofiarą pierwszej rodzinnej stygmatyzacji, ponieważ przekracza dopuszczalne granice. Idąc dalej tym tropem, Smolar obrazuje kulturowy proces stawania się mężczyzną, a właściwie jego jedyną akceptowalną odmianą. W jednej ze scen chłopiec uczestniczy w treningu sportowym, nieudolnie próbując podbijać piłkę, a w innej uczy się od ojca, jak „po męsku" chodzić, mówić czy gestykulować. Presja najbliższych i brak zrozumienia powodują, że młody bohater ulega społecznym naciskom i wbrew swojej naturze kreuje się na samca alfa. Daniel Dobosz, flirtując z widzkami w pierwszym rzędzie, obrazuje jak – według dominującego paradygmatu – powinien zachowywać się jego bohater.

Scenografia autorstwa Anny Met i Stefanii Jabłońskiej, przedstawiająca przekrój pomieszczenia: przytłaczające szare ściany, skromne meble i poobdzieraną podłogę, podkreśla problemy finansowe rodziny. Nie tylko Eddy, ale wszyscy jego najbliżsi są ofiarami systemu, w którym żyją. Młody bohater zmaga się z homofobią, jego siostra (Dominika Biernat) z brakiem możliwości dalszej edukacji, matka (Ewelina Żak) z przymusem opieki nad domem, a ojciec (Rob Wasiewicz) z alkoholizmem. Tym przygnębiającym

obrazem Smolar przekazuje, że problem stygmatyzacji, której doświadcza Eddy, zawsze jest częścią większego mechanizmu – w tym wypadku małomiasteczkowej mentalności i ekonomicznych ograniczeń. Tragizm dominującego systemu akcentują kostiumy. Górna część kostiumów zasłania szyję i imituje garb. Zabieg ten ogranicza ruchy aktorów, czyni je sztywnymi i nienaturalnymi. Symbolikę deformujących kostiumów najdobitniej odzwierciedla scena, gdy Édouard podczas spotkania z matką zdejmuje z niej karykaturalną marynarkę. Wyswobodzona z ciężaru kobieta pojawia się w błyszczącej sukni i zaczyna dostrzegać swoją urodę. Gest ten dobitnie pokazuje, jak ciężkim brzemieniem są prowincjonalne ograniczenia i ubóstwo, za którymi zawsze kryją się patriarchalna przemoc i polityczna opresja. To w nich tkwi źródło społecznej stygmatyzacji. Scena podsumowuje także rolę, jaką w przedstawieniu odgrywa konfrontujący się z własną przeszłością Édouard. „Wyzwalając" matkę, zmienia historię swojego życia i buduje nową tożsamość. Odcina się tym samym od poniżających mechanizmów, co pozwala na przepracowanie traum.

Aspekt ten widać również w scenach ponownych spotkań z ojcem, podczas których dorosły bohater próbuje zrozumieć przyczyny rodzinnej dyskryminacji. Potrzebę konfrontacji z rodzicem w celu pozbycia się urazów obrazuje scena eleganckich spotkań pisarza celebryty. Smolar parokrotnie wykorzystuje tu technikę stop-klatki: Édouard przerywa paryskie pogawędki i biegnie porozmawiać z siedzącym na proscenium ojcem. Zabieg ten doskonale odzwierciedla status straumatyzowanej jednostki, która pod wpływem afektów na każdym kroku doświadcza ciężaru przeszłości.

Mimo że spektakl nie został osadzony w polskich realiach, archiwum przemocy, którym jest historia Eddy'ego, niesie aktualne i ważne przesłanie. Żeby to osiągnąć, Smolar stosuje dwie ciekawe strategie: brechtowskiego

komentarza i autoteatru. W pierwszej z nich aktorzy, wykorzystując melorecytację do muzyki Jana Duszyńskiego, na bieżąco komentują działania i intencje swoich bohaterów, skłaniając widzów do krytycznej postawy. Zabieg ten wielokrotnie stosują Sonia Roszczuk i Ewelina Żak. Drugą natomiast zgrabnie operuje Rob Wasiewicz, który z jednej strony wyrażaniem prywatnych opinii na temat bohatera przełamuje psychologiczne prowadzenie postaci, a z drugiej obnaża osobiste problemy związane z wykonywanym zawodem. W jednej ze scen Wasiewicz opowiada o pracy nad rolą Ojca i niemożliwości uwiarygodnienia postaci samca alfa, która kłóci się z jego nieheteronormatywnością. Problemy, z którymi styka się aktor na scenie, są podobne do tych, które nękają Eddy'ego. Tak jak Wasiewicz nie jest w stanie spełnić oczekiwań widzów, tak bohater powieści nie umie sprostać stawianym przez patriarchalną społeczność wymaganiom.

Najważniejszym momentem z punktu widzenia wspomnianej koncepcji reperformansu jest dialog Édouarda z Eddym. Pisarzowi, występującemu do tej pory głównie w roli statycznego obserwatora, puszczają wówczas nerwy. W długiej, emocjonalnej rozmowie Édouard oskarża siebie z lat nastoletnich o nękające go dziś urazy. Obwinia Eddy'ego o tchórzostwo i uległość wobec opresyjnego systemu. Młody bohater żąda natomiast szacunku wobec rodziny i nieuwzględniania jej w przygotowywanej przez pisarza autobiograficznej książce. Zderzenie tych dwóch odmiennych perspektyw pozwala dostrzec złożoność mechanizmu stygmatyzacji. Dopasowanie się, często wbrew swojej naturze, do obowiązujących norm wydaje się w momencie wykluczenia jedynym sposobem przetrwania. W przyszłości może wzbudzić jednak wstyd i pretensje wobec samego siebie, czego przykładem jest postawa pisarza. Spotkanie Eddy'ego z Édouardem wieńczy akt homoseksualnej inicjacji, której na oczach zlęknionego nastolatka odważnie dokonuje dorosły bohater. Gestem tym uwalnia się z jarzma

heteronormatywnej przeszłości, a odtwarzany przez Smolar proces przepracowywania traum kończy się pomyślnie.

Anna Smolar, wykorzystując autobiograficzny wątek powieści Édouarda Louisa, tworzy wielopłaszczyznowe studium na temat wykluczenia społecznego – jego mechanizmów i zróżnicowanych praktyk. *Koniec z Eddym*, sytuując wątek dyskryminacji w szerszym kontekście, jest ważnym głosem w dyskusji wokół współczesnych polskich praktyk stygmatyzacyjnych, których ofiarą padają kolejne grupy społeczne. Zdecydowaną siłą spektaklu jest przyjemny i subtelny sposób prowadzenia akcji: zderzanie trudnych tematów z zabiegami bezpośredniego zwrotu do publiczności i drobnymi komicznymi gestami. Dzięki temu przedstawienie nie przytłacza, ale skłania do refleksji nad pozycją dyskryminowanych jednostek. Reperformując ponadto proces przepracowywania traum, spektakl niesie terapeutyczny potencjał. Dla wszystkich, którzy zetknęli się ze społecznym wykluczeniem, przedstawienie Smolar będzie istotnym przeżyciem.

Autor/ka

Bartosz Cudak

Bartosz Cudak – student performatyki UJ.

Źródło: *https://didaskalia.pl/artykul/jak-zwalczyc-traumy-terapia*